

To nie kryzys to rezultat

16 stycznia 2013

Rządową receptą na rozkwitający nam nad Wisłą gospodarczy i finansowy kryzys ma być według koalicji PO-PSL, ustawa o związkach partnerskich. Dlaczego? A no dlatego, że jak twierdzą starzy Warszawiacy w czasach trudnych, w czasach kryzysu, łatwiej wtedy do końca miesiąca związać przysłowiowy koniec z końcem.

No i oczywiście kolejne radary, fotoradary – nieoznakowane zakłady fotograficzne na kółkach. Wkrótce tych nowych narzędzi podatkowych ma być ok. 700. Jest jeszcze jedno, genialne zalecenie walki z kryzysem, super – doradcy Premiera D. Tuska. J. K. Bielecki wpadł na wręcz genialny w swej prostocie, żeby nie powiedzieć prostacki sposób zaradzenia gospodarczym i finansowym kłopotom, które zresztą on sam i jego protegowany MF J. V. Rostowski sprokurowali Polakom. „Najgorsze dla gospodarki jeśli Polacy przestaną wydawać i zaczną oszczędzać”.

Ten mistrz mętnych frazesów zapewnia polskich bezrobotnych i tych z realną średnią netto w wysokości 1500 zł, że druga połowa 2013 r. będzie dobra i grunt żebyśmy sobie nie pogorszyli nastrojów, a będzie dobrze. Radujmy się więc i obkupujmy do woli, w kraju który sam jest już od dawna na wyprzedaży. Według bankowego guru J. K. Bieleckiego trzeba bankietować, a wtedy bieda musi pofolgować.

Liberalne mrzonki o polskiej gospodarce i finansach obywateli w pełnej krasie. Niczym papugi, czy inne misie o bardzo małych rozumkach, powtarzają nam to do znudzenia redaktorzy TVN-CBNC i niektórzy młodociani bankowi analitycy oraz dyżurne profesorskie autorytety, że to nie kryzys lecz załedwie spowolnienie, które już za 5 miesięcy się skończy. Co uczciwsi eksperci, ale przede wszystkim niektórzy polscy przedsiębiorcy i konsumenci zrozumieli już, że robi się niebezpiecznie,

bardzo niebezpiecznie. W budżecie za 2012 r. zabrakło 16 mld zł dochodów z podatków, w tym tylko z VAT-u 12 mld zł. W budżecie na 2013 r., który trzeba będzie już niedługo nowelizować zabraknie ok. 20 mld zł po stronie dochodów.

Jako pierwszy z banków, że żartów nie ma zrozumiał to, PKO. BP – stwierdzając, że w tegorocznym budżecie zabraknie ok. 18 mld zł. Republika Radarowa Rostowskiego tylko rozsierdzi polskich kierowców, a nie zagwarantuje 1,5 mld zł wpływów z mandatów. Nie ma co ściemniać, kryzys tak naprawdę dopiero zacznie się w II-ej połowie roku i niestety potrwa co najmniej 2-3 lata. Już nawet Bruksela straszy nas długotrwałą biedą, wykluczeniem 10 mln Polaków i wzrostem bezrobocia. W tym roku bezrobocie przekroczy 15 proc., a w wersji pesymistycznych wydarzeń może nawet zbliżyć się do 18 proc. Dziura Rostowskiego może jeszcze w tym roku przebić nawet historycznie rekordową 90 mld zł dziurę Bauca. Pod koniec roku w poziomie długu publicznego uczciwie policzonego możemy osiągnąć kwotę 1 bln zł. Będzie to kosmiczny rekord zadłużenia, przez 3 pokolenia nie do spłacenia. Zamiast więc na poważnie i to już w styczniu zająć się walką z wkraczającym do Polski kryzysem władza proponuje nam związki partnerskie, małżeństwa gejów no i oczywiście szybkie wejście do strefy euro i przyjęcie „tak umiłowanej” przez naród wspólnej waluty. Proponuje się wystraszonemu i skołowanym Rodakom nowe kłótnie, sztuczne igrzyska i gospodarcze harakiri za jednym zamachem. Jak mawia dziś słynny i wpływowy swego czasu liberał – prywatyzator St. Kawalec „w dającej się przewidzieć przyszłości Polska nie powinna wchodzić do strefy euro, przyjęcie wspólnej waluty może zniwelować korzyści z eksploatacji gazu łupkowego”. Oj, tam oj, tam przecież już J.0wsiak zbiera m.in. pieniądze na eutanazję polskich staruszków, a ustawa o związkach partnerskich rozwiąże nam problem polityki prorodzinnej i demografii. Polscy zaś bezrobotni i ci z umowami śmieciowymi już wkrótce ruszą na zakupy na wyprzedażach. Jak widać żyjemy coraz bardziej nie tyle na pożółkłej już mocno „zielonej wyspie” co w kraju absurdów. Nasza władza testuje właśnie

polskie społeczeństwo jak daleko jeszcze może się posunąć w obniżeniu poziomu życia Polaków i totalnym ogłupieniu narodu.

Autor: Janusz Szewczak (Główny Ekonomista SKOK)

Źródło: Stefczyk.info